

Sygn. akt III APo 3/23

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 listopada 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Teresa Suchcicka

Protokolant: Anna Niemyjska-Bocian

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 października 2023 r. w B.

sprawy z odwołania A. S.

od orzeczenia Krajowego Sądu Dyscyplinarnego I. Architektów Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 21 października 2022 r. w sprawie KD II 13/22

przy udziale Krajowego Sądu Dyscyplinarnego I. Architektów Rzeczypospolitej Polskiej

oddala odwołanie.

Sygn. akt III APo 3/23

UZASADNIENIE

A. S. została obwiniona przez Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej (...) Okręgowej Izby Architektów RP za naruszenie obowiązków określonych w zasadzie 4 w zw. z regułą 1.3 Kodeksu Etyki Zawodowej Architektów, a tym samym naruszenie obowiązków określonych w art. 41 pkt 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o samorządach zawodowych architektów oraz inżynierów budownictwa (t. j. Dz. U. 2019 r., poz.1117 ze zm.), polegające na tym, że nie miała faktycznych podstaw do odmowy poświadczenia odbycia praktyki projektowej architekt E. Ł., a tym samym do nieuznania dorobku zawodowego 13 miesięcznego okresu pracy pokrzywdzonej.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny (...) - (...) I. Architektów RP orzeczeniem z dnia 4 lutego 2020 r. w sprawie D2/2020 uznał obwinioną A. S. winną zarzucanego jej przewinienia dyscyplinarnego (pkt I), orzekł karę upomnienia (pkt II) oraz obciążył kosztami postępowania (pkt III).

Na skutek odwołania A. S. Krajowy Sąd Dyscyplinarny I. Architektów RP orzeczeniem z 14 lipca 2021 r. uchylił w całości zaskarżone orzeczenie z 4 lutego 2020 r. nakładającą na obwinioną karę upomnienia i przekazał sprawę Okręgowemu Sądowi Dyscyplinarnemu do ponownego rozpatrzenia.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Okręgowy Sąd Dyscyplinarny (...) - (...) I. Architektów RP orzeczeniem z 15 czerwca 2022 r. uznał A. S. za winną zarzucanego jej czynu, czyli złamania reguły 1.3. (pkt I), uniewinnił od zarzutu przewinienia dyscyplinarnego w zakresie naruszenia (...)13. (pkt II), wymierzył jej karę upomnienia (pkt III) oraz obciążył ją kosztami postępowania na rzecz w kwocie 500 zł (pkt IV).

Po rozpoznaniu odwołania obwinionej od powyższego orzeczenia Krajowy Sąd Dyscyplinarny I. Architektów RP orzeczeniem z dnia 21 października 2022 r. utrzymał w mocy orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego (...) - (...) I. Architektów RP z dnia 15 czerwca 2022 r. (...) (...), przy czym uznał obwinioną arch. A. S. winną zarzucanego jej przewinienia dyscyplinarnego polegającego na tym, że w dniu 12 września 2017 r. nie potwierdziła poprzez podpisanie

oświadczenia oraz zbiorczego zestawienia odbytej przez E. Ł. praktyki zawodowej ani nie wskazała powodów odmowy podpisania tych dokumentów, czym naruszyła regułę 1.3 Kodeksu Etyki Zawodowej Architekta (pkt I); obciążył obwinioną zryczałtowanymi kosztami postępowania w kwocie 500 zł na rzecz (...) (...) Okręgowej Izby Architektów RP (pkt II).

Odnosząc się do zarzutów odwołującej Krajowy Sąd Dyscyplinarny wskazał, że zaskarżone orzeczenie zawiera wszystkie elementy określone w § 32 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 31 października 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania dyscyplinarnego w stosunku do członków samorządów zawodowych architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów.

Za chybiony uznano również zarzut zaniechania przekazania sprawy rzecznikowi odpowiedzialności zawodowej w celu uzupełnienia postępowania wyjaśniającego. Krajowy Sąd Dyscyplinarny uznał, że zgromadzony w sprawie obszerny materiał dowodowy, dał Sądowi pierwszej instancji uzasadnioną podstawę do przyjęcia, iż stanowi on dostateczny materiał dowodowy pozwalający orzec w tej sprawie. Sąd dostrzegł, że celem postępowania wyjaśniającego nie jest wszechstronne rozpoznanie sprawy, lecz m.in. wyjaśnienie okoliczności sprawy, w tym ustalenie osób pokrzywdzonych oraz rozmiarów i stopnia naruszenia zasad etycznych, a także zebranie, zabezpieczenie i tylko w niezbędnym zakresie utrwalenie dowodów dla sądu.

W zakresie zarzutu dotyczącego błędnego rozumienia reguły 1.3 jako nakładającej na architekta obowiązek wskazywania skonkretyzowanych błędów w przedstawianym mu zbiorczym zestawieniu praktyk Krajowy Sąd Dyscyplinarny uznał, że reguła ta ma na celu zapewnienie wymaganych standardów zawodowych oraz stosowania właściwych i skutecznych wewnętrznych zasad postępowania i powinna zostać zinterpretowana w ten sposób, że od architektów wymaga się, aby prowadząc działalność gospodarczą stosować takie normy postępowania, które skutecznie zapobiegą sytuacjom, które nie mieszczą się w standardach zawodowych. W niniejszej sprawie skutkiem braku wprowadzenia odpowiednich i skutecznych zasad postępowania było doprowadzenie do sytuacji, w której doszło do konfliktu na tle odmiennego rozumienia pojęcia potwierdzenia przez architekta odbycia praktyki przez praktykanta. Skoro zaś obwiniona takich zasad nie wprowadziła, to pokrzywdzona w uzasadniony sposób mogła przyjąć, że potwierdzenie odbycia przez nią praktyki jest uzależnione wyłącznie od czasu, w jakim współpracowała pod kierownictwem Obwinionej nie zaś od merytorycznej oceny jej pracy. Sąd wskazał przy tym, że nawet gdyby dać wiarę wyjaśnieniom obwinionej, że wprowadziła stosowne zasady dokumentowania praktyki i choć nie były one spisane, rzekomo wszyscy w biurze o nich wiedzieli, to zaistniała konfliktowa sytuacja świadczy o tym, że takie działanie nie było skuteczne. Dlatego też, wobec braku wprowadzenia jasnych i obiektywnych zasad odbywania praktyki poprzez np. wprowadzenie kryteriów jej zaliczenia czy dokumentowania, obwiniona odmawiając podpisania dokumentów poświadczających jej odbycie, w ocenie Sądu naruszyła standard zawodowy wymagany od architekta.

Krajowy Sąd Dyscyplinarny podkreślił, że Sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy i wszechstronny dokonał oceny zgromadzonego materiału dowodowego w tej sprawie. Jej istotą jest fakt odbywania przez pokrzywdzoną praktyki u obwinionej oraz odmowa poświadczenia jej odbycia, a nie ocena jakości pracy pokrzywdzonej. Okoliczność, że pokrzywdzona współpracowała z obwinioną jest bezsporna i nie budzi wątpliwości, a w ramach tej współpracy pokrzywdzona wykonywała prace objęte praktyką zawodową, co wynika z faktu umieszczenia jej nazwiska w projektach opracowywanych przez obwinioną. Sama obwiniona również przyznała, że nie wprowadziła w ramach funkcjonowania prowadzonego przez nią przedsiębiorstwa sformalizowanych zasad odbywania praktyk. Wymierzając obwinionej karę upomnienia, a tym samym karę najniższą, Sąd uznał, że działanie obwinionej nie jest nacechowane znaczącą szkodliwością czynu. Uwzględnił również dotychczasową niekaralność obwinionej.

Odwołanie od orzeczenia Krajowego Sądu Dyscyplinarnego wniósł obrońca obwinionej. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

naruszenie przepisów § 42 pkt 1 w zw. z § 32 ust. 1 pkt 4 oraz ust. 2 pkt 1 w związku z § 14 ust. 2 pkt 2 i w zw. z § 39 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 31 października 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania dyscyplinarnego w stosunku do członków samorządów zawodowych architektów, inżynierów

budownictwa oraz urbanistów poprzez brak opisanego zarzuczonego obwinionej przewinienia dyscyplinarnego oraz brak dokładnego określenia przewinienia przypisanego obwinionej przez sąd dyscyplinarny,

naruszenie § 27 ust 1 w zw. z § 42 pkt 1 i § 39 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 31 października 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania dyscyplinarnego w stosunku do członków samorządów zawodowych architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów poprzez przypisanie obwinionej czynu, który nie został jej zarzucony przez rzecznika dyscyplinarnego,

błąd w ustaleniach faktycznych prowadzący do uznania, że obwiniona jest winna naruszenia reguły 1.3 Kodeksu Etyki Zawodowej Architektów poprzez zarzucenie jej popełnienia czynów wskazanych w uzasadnieniu orzeczenia.

naruszenie § 24 ust. 2 w zw. z § 41 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 31 października 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania dyscyplinarnego w stosunku do członków samorządów zawodowych architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, w tym pominięcie: wyjaśnień samej pokrzywdzonej o przyczynach niepodjęcia działań zmierzających do uzyskania zatwierdzenia praktyk oraz zaniechanie przeprowadzenia dowodów z przesłuchania pracowników biura architektonicznego obwinionej na okoliczność informowania o stosowanych metodach i standardach postępowania.

Wskazując na powyższe zarzuty obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia oraz poprzedzającego je orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego i uniewinnienie obwinionej, ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia.

W odpowiedzi, Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej wniósł o oddalenie odwołania w całości.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie. Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że zarówno orzeczenie Krajowego Sądu Dyscyplinarnego, jak i poprzedzające je orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego są prawidłowe i odpowiadają prawu.

W pierwszej kolejności wypada zauważyć, że wbrew zarzutom odwołania, stan faktyczny niniejszej sprawy w istocie nie jest sporny. Sporna pozostawała jedynie ocena prawna tych faktów.

Przypomnieć należy, że pokrzywdzona E. Ł. odbyła praktykę zawodową w okresie od 24 maja 2016 r. do 30 czerwca 2017 r. w spółce (...) Biuro (...), w O. pod patronatem odwołującej A. S.. E. Ł. wykonywała opracowania projektów budowlanych i wykonawczych pięciu budynków mieszkalnych na osiedlu mieszkalnym w miejscowości D. dla Inwestora- Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w O.. E. Ł. bazowała na opracowaniu wcześniej rozpoczętym przez innego asystenta, korzystając z projektów budynków wzorcowych opracowanych przez arch. A. B.. 31 marca 2017 r. pokrzywdzona wypowiedziała umowę o pracę ze skutkiem datowanym na 30 czerwca 2017 r. Natomiast, 19 czerwca 2017 r. E. Ł. przekazała patronowi A. S. opracowane przez siebie oświadczenie potwierdzające odbycie praktyki zawodowej wraz z zestawieniem wykonywanych przez siebie czynności zawodowych celem zatwierdzenia przez opiekuna praktyki. Obwiniona uznała, że przedłożone dokumenty zawierające opis wykonywanych czynności są niezgodne z prawdą i odmówiła ich podpisania, przy czym jednocześnie wysłała pokrzywdzonej o konieczności dokonania korekty budynków nr (...). Pokrzywdzona przebywała wówczas na urlopie wypoczynkowym i odebrała powyższą wiadomość pod koniec urlopu i odmówiła naniesienia poprawek. Następnie, E. Ł. podejmowała kilkakrotnie próby nawiązania kontaktu z patronem A. S. celem uzyskania od niej podpisu na zestawieniu dokumentów potwierdzających odbycie praktyki zawodowej, którego ostatecznie nie uzyskała.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Rzecznik Dyscyplinarny początkowo obwiniał A. S. o naruszenie zasady 4 Kodeksu Etyki Zawodowej Architektów, zgodnie z którą wobec zawodu architektki są zobowiązani do dbania o niezależność, bezstronność, tajemnicę zawodową, uczciwość i godność zawodu, oraz postępujący w sposób respektujący

uzasadnione prawa i interesy innych osób, mają obowiązek uznawania aspiracji zawodowych i dorobku swoich kolegów oraz poszanowania ich praw. (...) uznają wkład wniesiony w ich pracę przez innych. Naruszenie tej zasady Rzecznik powiązał z naruszeniem przez obwinioną reguły 1.3 Kodeksu Etyki stanowiącego, że architekci będący dyrektorami, wspólnikami lub właścicielami firm, dla zapewnienia wymaganych standardów zawodowych, dysponują wykwalifikowanymi i właściwie nadzorowanymi pracownikami oraz stosują właściwe i skuteczne wewnętrzne zasady postępowania. Ostatecznie, A. S. została uznana za winną naruszenia reguły 1.3 Kodeksu Etyki i została uniewinniona od naruszenia zasady 4 tego Kodeksu.

Przechodząc do zarzutów odwołania należy wpieryw zauważyć, że odpowiedzialność dyscyplinarna jest rodzajem odpowiedzialności karnej sensu largo, dostosowanej do potrzeb konkretnego samorządu zawodowego - w niniejszej sprawie samorządu architektów. Odpowiedzialność ta różni się niewątpliwie od odpowiedzialności innych grup zawodowych standardami zawodowymi i etycznymi. Wyraz tego stanowią uregulowania znajdujące się w ustawie z dnia 15 grudnia 2000 r. o samorządach zawodowych architektów oraz inżynierów budownictwa, gdzie w art. 41 pkt 2 wskazano, że członek izby jest obowiązany przestrzegać zasad etyki zawodowej. Wobec czego należy uznać, że stosowanie się przez architektów, którzy są członkami I., do przyjętych w tym samorządzie zawodowym zasad wynikających z Kodeksu Etyki zawodowej, jest jego obowiązkiem. Niewątpliwie zaś należy uznać, że prawo dyscyplinarne obowiązujące w danej grupie zawodowej ma za zadanie ochronę wartości istotną z punktu widzenia określonego zawodu. Nie są to natomiast normy o charakterze powszechnym.

Odnosząc powyższe uwagi do okoliczności niniejszej sprawy należy zauważyć, że odwołująca będąc architektem jest bez wątpienia zobowiązana do przestrzegania przyjętych w Kodeksie Etyki zasad i reguł. W toku postępowania przed Rzecznikiem, jak i przed sądami dyscyplinarnymi odwołująca próbowała wykazać, że jej postępowanie polegające na odmowie podpisania zestawienia praktyki zawodowej nie naruszało żadnej z zasad etyki zawodowej architektów. Natomiast, wbrew podniesionym w odwołaniu zarzutom nie doszło do przypisania obwinionej czynu, który nie został jej zarzucony przez Rzecznika Dyscyplinarnego. Uzasadnienie wniosku o wszczęcie postępowania jednoznacznie wskazuje bowiem na to, że Rzecznik dopatrył się w zachowaniu obwinionej dwóch potencjalnych przewinień dyscyplinarnych – zasady 4 oraz reguły 1.3 Kodeksu Etyki i w tym kierunku było prowadzone postępowanie wyjaśniające. W związku z tym, że uniewinniono odwołującą od popełnienia przewinienia określonego w zasadzie 4 Kodeksu, to sądy obu instancji dążyły w dalszej kolejności do ustalenia, czy w biurze obwinionej istniały wyraźne zasady odnoszące się do sposobu prowadzenia dziennika praktyk, czy też jego poprawy w razie braku akceptacji ze strony obwinionej, co stanowiłoby o naruszeniu reguły 1.3 Kodeksu.

Odnosząc się do zarzutu braku opisanego zarzucanego obwinionej przewinienia dyscyplinarnego oraz braku dokładnego określenia tego przewinienia należy zauważyć, że przedmiotem postępowania przed Sądem Apelacyjnym jest kontrola prawidłowości orzeczenia Krajowego Sądu Dyscyplinarnego, w tym badanie, czy orzeczenie tego sądu odpowiada wszystkim wymogom określonym w § 32 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 31 października 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania dyscyplinarnego w stosunku do członków samorządów zawodowych architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów (Dz. U. z 2002 r. Nr 194, poz. 1635 z późn. zwane dalej rozporządzeniem z dnia 31 października 2002 r.). Natomiast, w razie jednoczesnego ukarania za kilka przewinień dyscyplinarnych, sąd dyscyplinarny wymierza kary za poszczególne przewinienia, a następnie wymierza karę łączną za wszystkie czyny (§ 31 ust. 1). Natomiast orzeczenie powinno zawierać, między innymi, opis zarzucanego obwinionemu przewinienia dyscyplinarnego i rozstrzygnięcie sądu dyscyplinarnego (§ 32 ust. 1 pkt 4 i 5 powołanego rozporządzenia). Przy czym, orzeczenie skazujące powinno ponadto zawierać: dokładne określenie przewinienia dyscyplinarnego przypisanego obwinionemu przez sąd dyscyplinarny; rozstrzygnięcie co do kary (§ 32 ust. 2 omawianego rozporządzenia). Są to zatem elementy konieczne orzeczenia sądu dyscyplinarnego i ich brak powoduje, że orzeczenie nie poddaje się kontroli instancyjnej, bowiem istota sprawy nie została rozpoznana. Jednocześnie trzeba podkreślić, że zgodnie z § 41 rozporządzenia w postępowaniu odwoławczym stosuje się odpowiednio przepisy o postępowaniu przed sądem dyscyplinarnym pierwszej instancji. Innymi słowy w orzeczeniu tym sąd winien dokładnie określić przewinienia dyscyplinarne przypisane obwinionemu przez sąd oraz rozstrzygnięcie, co do kary (przy uwzględnieniu § 31 ust. 1 rozporządzenia, w razie jednoczesnego ukarania za kilka przewinień dyscyplinarnych).

Odnosząc powyższe uwagi do niniejszej sprawy, w ocenie Sądu Apelacyjnego, Krajowy Sąd Dyscyplinarny uczynił możliwym poddanie merytorycznej kontroli zaskarżonego orzeczenia. Sąd wskazał datę, sposób zachowania obwinionej, które stanowiło o przewinieniu dyscyplinarnym określonym w regule 1.3 Kodeksu Etyki. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, także sformułowanie uzasadnienia orzeczenia (w tym także sądu pierwszej instancji) wyjaśniało powyższe kwestie. W uzasadnieniu orzeczenia wskazano, jaki stan faktyczny sąd przyjął za udowodniony i w oparciu o jakie dowody. Nie można zatem czynić zarzutu, że doszło do zmiany opisu czynu, skoro podstawą ukarania odwołującej było to samo zdarzenie, czyli odmowa potwierdzenia przez nią w dniu 12 września 2017 r. odbytej przez pokrzywdzoną praktyki zawodowej. Krajowy Sąd Dyscyplinarny nie dopuścił się także uchybienia poprzez modyfikację, czy też rozbudowę opisu zarzucanego obwinionej czynu. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny w swym orzeczeniu ograniczył się jedynie do wskazania, że obwiniona swym postępowaniem naruszyła regułę 1.3 Kodeksu Etyki. W tym zakresie, Krajowy Sąd Dyscyplinarny nie dokonał w istocie modyfikacji opisu zarzucanego obwinionej czynu, a jedynie precyzyjnie go określił. Taki zabieg nie może zostać uznany za wadliwy tym bardziej, że orzeczenie jest spójne z uzasadnieniem. Dodatkowo nie można uznać, aby sąd dyscyplinarny był związany opisem czynu przyjętym przez Rzecznika Dyscyplinarnego. Jednocześnie należy podkreślić, że Rzecznik sformułował wniosek o wszczęcie postępowania przed sądem dyscyplinarnym pierwszej instancji prawidłowo, w sposób określony w § 14 ust. 2 rozporządzenia. Dlatego też, na etapie postępowania dyscyplinarnego przed sądem dyscyplinarnym pierwszej instancji, a następnie przed sądem dyscyplinarnym drugiej instancji nie doszło do uchybień, które uniemożliwiłyby Sądowi Apelacyjnemu merytoryczne rozpoznanie sprawy.

Nie można również uznać, że sąd odwoławczy naruszył § 39 rozporządzenia. Nie ulega wątpliwości, że odwołanie zostało wniesione wyłącznie przez obrońcę, zatem Krajowy Sąd Dyscyplinarny nie mógł wydać orzeczenia na niekorzyść obwinionej. Sąd odwoławczy na podstawie § 42 pkt 1 rozporządzenia utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie uznając, że sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w zakresie popełnienia przez obwinioną jednego z zarzucanych jej przewinień dyscyplinarnych. Nie jest zatem zrozumiałe, w jaki sposób Krajowy Sąd Dyscyplinarny miałby dopuścić się naruszenia § 39 rozporządzenia, skoro zaskarżone orzeczenie w żaden sposób nie pogarsza sytuacji obwinionej.

Przechodząc do zarzutu odnośnie błędnego przypisania odwołującej popełnienia przez nią przewinienia dyscyplinarnego należało podzielić ustalenia obu sądów dyscyplinarnych, że A. S. w prowadzonym biurze nie wprowadziła dostatecznie jasnych zasad odbywania praktyk zawodowych. Ta okoliczność wynika przede wszystkim z jej zeznań, a nie tylko z twierdzeń pokrzywdzonej. Zgodnie z tymi zeznaniami, w biurze brak było zasad sporządzonych w formie pisemnej (były one przekazywane ustnie i miały być znane wszystkim pracownikom). Obwiniona nie przedstawiała przy tym, jakie konkretne wymagania stawia pokrzywdzonej odnośnie wypełnienia zbiorczego zestawienia praktyk zawodowych i w tym zakresie jej wyjaśnienia wzajemnie wykluczają się. Według obwinionej, zestawienie powinno być wypełniane na bieżąco, co było powszechnie przyjętym zwyczajem, a czego pokrzywdzona nie robiła. Jednakże, podczas rozprawy A. S. nie potwierdziła tej okoliczności. Wskazała jedynie, że odbywający praktykę architekci - według mającego panować w biurze zwyczaju, o którym najwyraźniej pokrzywdzona nie została poinformowana - przychodzili do obwinionej w celu omówienia wypełnionego zestawienia i ewentualnie otrzymania jego akceptacji. Takie postępowanie, zdaniem Sądu Apelacyjnego, słusznie zostało uznane przez sąd dyscyplinarny za dowód braku jasnych zasad postępowania, zwłaszcza odnośnie uzupełniania dziennika praktyk. Podobnie należało ocenić kwestię braku wyraźnych zasad odnośnie sposobu jego poprawiania. Jak wynika z zeznań obwinionej, odmówiła podpisania zestawienia praktyk z uwagi na brak wskazania przez pokrzywdzoną, że wykonywała ona swoje projekty na podstawie projektu wzorcowego. Natomiast, zestawienie zostałoby prawidłowo wypełnione, gdyby E. Ł. wskazała, że wykonane przez nią projekty są adaptacją projektu wzorcowego wykonanego pierwotnie przez A. B..

Słusznie sąd dyscyplinarny uznał, że są to kwestie drugorzędne. Jak trafnie wskazał Krajowy Sąd Dyscyplinarny, wynikająca z reguły 1.3 zasada nakłada na architektów obowiązek wdrożenia w prowadzonej działalności gospodarczej norm, które mają na celu zapobieganiu powstawania sytuacji sprzecznych z przyjętymi przez architektów standardami zawodowymi. Przewinienie A. S. w kontekście tak dokonanej wykładni tej zasady polegało zatem na tym, że w

prowadzonej przez nią działalności gospodarczej nie funkcjonowały jasne i czytelne normy postępowania, które pozwoliłyby na rozwiązanie powstałej sytuacji. Gdyby tak rzeczywiście było, to pokrzywdzona wiedziałaby, jakie błędy popełniła i w jaki sposób mogła je skorygować. Nie można pominąć przy tym, że obwiniona była jej patronką, w związku z tym ciążył na niej szczególny obowiązek zadbania o to, aby w trakcie praktyki zawodowej pokrzywdzonej zostały udzielone wszelkie niezbędne informacje umożliwiające prawidłowe odbywanie stażu. W biurze obwinionej takiej praktyki zabrakło, skutkiem czego powstały rozbieżności odnośnie sposobu rozumienia, jak powinno wyglądać prowadzenie, czy też poprawa dziennika praktyk.

Wobec powyższego, nie było potrzeby przeprowadzenia dowodu z zeznań pozostałych pracowników obwinionej, ponieważ zarówno jej zeznania, jak też samej pokrzywdzonej wykazały powyższą okoliczność w sposób nie budzący wątpliwości. Natomiast, zeznania pokrzywdzonej, które według strony skarżącej miałyby wskazywać na jej uprzedzenia wobec obwinionej wskazują w istocie, że nie wiedziała, w jaki sposób miałyby dokonać poprawy dziennika. Obwiniona nie wskazała bowiem nawet, z jakich powodów uznała przedłożone przez nią zestawienie za „niewiarygodne” i dopiero w toku postępowania sądowego ustalono, z jakich rzeczywistych powodów odmówiła jego podpisania. Tym niemniej, jak wskazano wyżej, powody odmowy podpisania zestawienia nie są relewantne dla oceny jej zachowania. Kluczowe w sprawie było bowiem wyłącznie ustalenie, że w biurze obwinionej nie funkcjonują klarowne zasady postępowania (w tym przypadku odnośnie prowadzenia dziennika praktyk). Oznacza to, że sąd nie mógł naruszyć § 24 ust. 2 w zw. z § 41 rozporządzenia z dnia 31 października 2002 r.

Reasumując, Krajowy Sąd Dyscyplinarny zasadnie uznał, że orzeczenie sądu pierwszej instancji było prawidłowe. Zgromadzony w sprawie obszerny materiał dowodowy wykazał w sposób nie budzący wątpliwości, że A. S. dopuściła się zarzucanego jej przewinienia dyscyplinarnego.

Dlatego też odwołanie na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 54 ust. 4 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o samorządach zawodowych architektów oraz inżynierów budownictwa podlegało oddaleniu.